Nro: 45

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu, Nayiaśnieyszego CESARZA, JMPERATORA Całey Rossyi.

Z GRODNA DNIA 6. MARCA Roku 1797. W PONIEDZIAŁEK.

Koniec Tytułow czyli Formuł.
Przysięga na Poddaństwo.

Ja *bywszy*

Poddany obiecuię i Przysięgam Wszechmogącemu Panu BOGU, że ja Nayiaśnieyszemu, Napotężnieyszemu, Wielkiemu MONARSIE, JMPERATOROWI PAWŁOWI PIOTROWICZOWI Samowładnącemu Cało Rossyiskiemu, &c. &c. &c. i JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Nayukochańszemu Synowi i Wielkiemu Prawnemu Następcy JEGO JMPERATORSKIEGO WYSOCZESTWA Prawowiernemu Panu CESARZEWICZOWI, i Wielkiemu Xiążęciu ALEXANDROWI PAWŁOWICZOWI, który podług zezwolenia i Samowładney JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI mocy przeznaczony, i nadal przez JEGOZ JMPERATORSKĄ MOSC, podług teyże Samowładney JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI mocy, przeznaczonym, i do przyięcia Tronu upoważnionym Wysokim Następcom, chcę wiernym, dobrym, posłusznym, i wiecznie Poddanym bydź z moią Familią; oraz nigdzie bez Naywyższego JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI zezwolenia, i Ukazu za Granicę nie wyieżdżać, i do Cudzoziemskiey służby niezaciągać się, niemniey też z nieprzyiaciołami JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI szkodliwey otwartości niemieć, ani zakazaną jaką korrespondencyą wewnątrz, i za Granicą Rossyiskiego Państwa utrzymywać, i pod żadnym pozorem przeciwko obowiązkowi wiernego Poddanego JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI niepostępować, i wszystkie do Wysokiego JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładztwa, siły i mocy przynależące Prawa i Prerogatywy ustawione, i nadal stanowić się maiące, podług istotnego rozumienia, mocy i możności przestrzegać i bronić w tym wszystkim, życia swoiego w potrzebnym razie nieoszczędzać, a nayusilniey starać się wypełniać wszystko to, co do wierney JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI służby, i Dobra Kraiowego w każdych zdarzeniach stosować się może. O uszczerbku zaś JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Interessu, szkodzie i stracie, skoro o tym dowiem się, nie tylko zawczasu donosić, lecz i wszelkiemi środkami starać się będę oddalać i niedopuszczać; gdy zaś co do służby, i pożytku JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI taiemne Dzieło, lub jakie one bądź, które będzie mnie rozkazano utrzymywać w sekrecie, ono utrzymam w zupełnym sekrecie, i nikomu niewyiawię komu o tym nienależy wiedzieć, i niebędzie kazano wyiawiać. Co ja powinienem, i chcę wiernie dotrzymać, niech tak mnie BOG Wszechmogący, na Duszy i na Ciele dopomoże. Na utwierdzenie zaś tey moiey Przysięgi, całuię słowa, i Krzyż Zbawiciela moiego, Amen.

Na Autentyku podpisano General-Prokuror,

Xiąże Alexy Kurakin.

MY PAWEŁ PIERWSZY Z BOZEY ŁASKI JMPERATOR Y SAMOWŁADNĄCY CAŁĄ ROSSYĄ &c, &c, &c.

Zwracaiąc uwagę naſzę, na różne okoliczności, które ku pożytkowi naſzych Wiernych Poddanych, ku rozpoſtrzenieniu Handlu, i ugruntowaniu wewnętrznego i zewnętrznego kredytu służyć mogą, uznaliśmy My za dobro, aby na mieyſcu trwaiącey dotąd ſrebrney Roſsyiſkiey monety ſiedmdzieſiątey wtórey proby trzymaiącey w Rublu wewnętrznego waloru trzydzieści ſzesć ſztywerów i poł, nakazać bić monetę, w przednieyſzym gatunku, a mianowicie ośmdzieſiątey trzeciey, i iedney trzeciey proby, trzymaiącą w Rublu wewnętrznego waloru, pięǳieſiąt Sztywerów z częściami, w proporcyą tego, i inne drobne Srebrne pieniądze: a zatym poſtanawiamy iak przybywaiące w Skarb naſz ſrebro, tak i wchodzące do onego przeſzłego Sztempla Roſsyiſkiego Srebrne pieniądze, w takowąż przednieyſzą monetę przerabiać, i ze Skarbu naſzego dla kurſu w Narodzie wydawać; toż ſamo w całey obſzerności ma ſię rozumieć, i o Złotey Monecie, na którą na mieyſce bywſzych Jmperyałów, i pół Jmperyałów ośmdzieſiątey oſmey proby, wybijać Czerwone Złote dziewięǳieſiąt czwartey, i dwie trzeciey proby: Miedziane zaś pieniądze, robić podawnemu z Puda po ſzeſnaście Rubli; a ażeby wſzyſtkim o tym było wiadomo, dołączaią ſię przy nin̄ieyſzym Ukazie, Ryſunki wyżey wſpomnionych, Złotey, Srebrney, i Miedzianey monet. Datt: w Sankt Peterzburgu Januarij 20. dnia 1797. Roku.

Autentyczny podpiſany własną JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Ręką tak: *PAWEŁ.*

(M. P.)

Drukowany w Sankt Peterzburgu przy Senacie Januarij 24. dnia, 1797. Roku.

UKAZ JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Roſsyą z Rządzącego Senatu, obiawia się całemu Narodowi.

W Jmiennym JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie, na dniu 16. Januarij nin̄ieyſzego Roku, za właſnoręcznym JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI podpiſem, Senatowi danym, wyrażono: „ Nim nowa Taryffa zgodna z pożytkiem „ Skarbu Naſzego, i wygodą Handlu, będzie wydaną, zalecamy Cło z przywożących ſię Towarów, wybierać podług Taryfy 1782. Roku Septembra 27. „ dnia naſtałey, zagraniczną Złotą, i Srebrną monetą, licząc ważny Talar, na „ ieden Rubel i czterdzieści kopiiek; iakowe wybieranie, zacząć z Towarów „ przychodzących Morzem od 1. Aprila, a lądem od 1. Marca bieżącego Roku. „ Co ſię zaś ściąga do Ryżſkiego i Kurlandſkich Portów, one w opłacie Ceł „ pozoſtać maią, podług dawney oſnowy do naſtania wſpomnioney nowey Taryfy. Senat Naſz ma zalecić Komerc-Kollegij, o uczynienie wczeſnych rozporządzeń względem należytego takowey woli Naſzey uſkutecznienia. „ Rządzący Senat poſtanowił: dla należytey o tym Naywyżſzym JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI zezwoleniu wiadomości, i winnego wykonania, obiawić całemu Narodowi przez Publiczne Ukazy. O czym nin̄ieyſzym i Publikuie ſię.

Autentyczny za podpiſem Rządzącego Senatu.

(M. P.)

Drukowany w Sankt Peterzburgu przy Senacie Januarij 22. dnia 1797. Roku.

z Peterzburga 14. Lutego.

D. 7. t. m. Brygadyerowie od Jnfanteryi Xże *Gorczaków, Sipiagin Knorring, Hagenmeister, Sass, Ekeln, Merlin, Samarin* i *Szyszków*, iako też Brygadyerowie letkich konnych Pułków *Bowr, Godlewski, Donskoy, Wołkow, Martianow, i Lindener* awansowani zostali na Grł Majorów. Dywizya *Ekaterynosławska*, iako też Garnizon *Kamieńca Podolskiego.* za wezwaniem Grł Feldmarszałka Grafa *Suworów* do *Petersburga*, gdzie bez Komendy zostawać będzie, oddane są pod komendę Grł Lieutnantowi *Bekleszew.* —— D. 10. rozkazano abszytowanego Pułkownika Grafa *Mendosa Butella* z tąż samą rangą w regimencie Grł Lieutnanta *Wiazmitnow* umieścić. Adjutanci *Tyszenkow* i *Mandrukin* będący przy Grł Feldmarszałku Grafie *Suworów*, maią bydź przeniesieni do Garnizonów, pierwszy do *Ryskiego*, drugi do *Orenburskiego.* —— D. 11. Xże dziedziczny *de Baden* i Syn iego Xże *Karol* przyięci z rangą Grł Lieutnantów od Jnfanteryi do służby Jmperatorskiey, i pierwszemu *Kozłowski* drugiemu zaś *Butyrski* Muszkieterów Regiment oddany. Obadwa te regimenta tracą dawne swoie nazwiska, i maią bydź odtąd nazywane *Stary Badeński* i *Młody Badeński.*

z Wiednia 15. Lutego z Gazety Berlińskiey.

Wychodzą ztąd ustawicznie woyska do Armij Włoskiey, i wiele z nich przychodzi w nasze okolice. Wiadomości od granic są bardzo smutne. Zapewniaią, że nieprzyiaciel posunął się o milę od *Botzen.* Niemamy żadnego doniesienia z *Fryulu*, ani z *Gratz.* i lękamy się, aby Francuzi niebyli iuż w marszu do *Tryestu.* Tym czasem Grł *Quosdanowich* w porę opanował fortecę *Wenecką Palmanuova*, przez co może wstrzymać dalsze posuwanie się Francuzow: mamy nadzieię, że znaczne posiłki ze wszech stron przybywaiące, a nadewszystko przytomność Arcy-Xięcia *Karola*, przywrócą interessa nasze we Włoszech do dobrego stanu, albo przynaymniey zapobiegą nowemu nieszczęściu. —— Przyganiaią bardzo Grłowi *Provera*, że przybywszy pod *Mantuę*, nie przypuścił zaraz szturmu do przedmieścia St. *George*, i że dał przez to nieprzyiacielowi czas do sprowadzenia posiłków od *Rivoli.* Feldmarszałek *Wurmzer* niechciał wpuścić do Fortecy Gła *Provera*, żeby niepowiększyć bardziey swoiego niedostatku, i kazał mu bić się. Te konferencye wiele im czasu zabrały: kolumny nieprzyiacielskie ze wszech stron przybyły, i Provera pobitym został. Poczytuią tu iako principalną przyczynę przegraney naszey, błąd, który popełnił *Alvinzi* nadto osłabiaiąc *centrum* swoiey Armij pod *Rivoli*, którego by nieprzyiaciel nigdy niepotrafił przełamać. Grł *Provera* przybywszy tu, odebrał rozkaz oddalić się z Miasta we 24 godzinach. Grł *Alvinzi* wezwany tu został, a Arcy Xże *Karol* obiął Kommendę Armij Włoskiey, która się zbiera w *Fryulu.*

z Londynu 10. Lutego. z Gazety Hambur:

z *Dover* odebraliśmy wiadomość, że w portach Francuskich od *Brest* aż do *Dunkierki, Embargo* na wszystkie okręty iest włożone, do czego przygotowania do nowey wyprawy, przyczyną bydź maią. Słychać, że Rząd Francuski wydał rozkazy zabierania Amerykańskich okrętów, które do Anglij lub z Anglij płyną. —— Widzieć się teraz daie, że kaprowie Francuscy ze szkodą naszego handlu znacznie się pomnażaią, a to od czasu, w którym Rząd Francuski większą im część zdobyczy iak dawniey pozwolił, niektóre nawet wiadomości zawieraią, że im ią całkowicie odstąpił. —— Flotta Admirała *Duncan* przeznaczona do strzeżenia brzegow *Szkocyi*, ma się składać z 12. liniowych okrętow i tyleż Fregat. —— Admirałowie *Hotham* i *Elphinstone* na godność Parów *Jrlandzkich* są wyniesieni. Ostatni z nich nazywaiący się teraz Lord *Keith*, przez zdobycie Przylądka *dobrey nadziei* i zabranie Eskadry Hollenderskiey 400,000. funt. szterl. (16. milonów Złł. Poll.) iako część zdobyczy na niego przypadaiącey zyskał. —— Listy z *Portugalij* donoszą, że się woyska *Hiszpańskie* od granic Kraiu tego oddalaią, z czego wnosić można, że powieść o zerwanym pokoiu między obudwóma temi Mocarstwami nie potwierdzi się. —— Flotta od 5. liniowych okrętów, która z *Torbay* dla krążenia przy *Brest* wypłynęła, ieszcze 4ma liniowemi okrętami z *Portsmouth* wzmocniona zostanie.

Wyiazd bardzo śpieszny Lorda *Cornwallis* do *Jndyow Wschodnich* z mocą nieograniczoną czynienia wszystkiego, co mu się tylko zdawać będzie potrzebnym dla przywrócenia tam spokoyności, znaczne czyni wrażenie; iakoż nayświeższe wiadomości odebrane tu lądem z tamtey części świata, wcale nie są pocieszaiące. Zdaie się w istocie, że woysko iest w stanie rebellij otwartey, i chce nawet ogłosić się nie podległym. Regiment ieden Królewski posłany do osady odległey od *Bengalu* o 300. mil Angielskich, odebrał w drodze uwiadomienie od woyska kompanij tam będącego, że ieżeli się uda na mieysce swego przeznaczenia, po nieprzyiacielsku przyięty zostanie. Officer Regimentem kommenderuiący uwiadomił o tym Gubernatora, a ten dla uniknienia krokow nieprzyiacielskich, dał mu rozkaz do powrótu. Przymuszanie woysk Kraiowych do wsiadania na statki i służenia w znaczney od ich Oyczyzny odległości, sprawiło tym większe szemranie i niechęć umysłow, im bardziey się to prawidłom ich Religij sprzeciwia. Wiele iest także trudności w uspokoieniu 15go Kraiowego Regimentu *Seapoys.* P. *Anderson* przysłał z *Madras* do *Edinburga* gatunek wełny, która daie powod do myślenia wielu uczonym ludziom. Kolor iey iest złoty połyskuiący się, i może dawniey była powodem do znaiomey *Argonautow* podróży dla dostania złotego runa. Ze wełna iest naturalna, okazuie się z przyłączoney sztuki, w którey się

wełna na ſkórze znayduie. Ma ona 10. calów długości i połyſk naypięknieyſzego iedwabiu. — Przed wprowadzeniem iedwabiu i wynalezieniem ſpoſobow farbowania, muſiała mieć bardzo wielki ſzacunek. Ta, którą do *Edinburga* przysłano, przewieziona była do *Madras* iako zdobycz na iednym Xciu *Indyiſkim* zabrana. Zwierze, na którym ona rośnie, oſadom *Europeyſkim* w *Azyi* wcale ieſt nieznaiome, i niewiadomo gdzieby ſię znaydować mogło. Może, że ſię chowa w rozległych puſzczach *Tibetu*, Kraiu bardzo mało znaiomego, i na który kompania *Indyow Wſchodnich* ſzczęgulniey teraz uwagę ſwą zwraca.

z Londynu 13. Lutego z Gazety Berlińskiey.

Odebraliśmy wiadomość o poddaniu się *Mantuy*. Przyiaciele pokoiu maią nadzieię, że to zdarzenie będzie powodem do rozpoczęcia znowu negocyacyi. — Sekretarz Posła Stanów Ziednoczonych *Ameryki* poiechał do *Paryża*. Zapewniaią, że wiezie depesze od Lorda *Grenville*. Jakiś nazwiskiem *Claviere* podał w tych dniach Ministrom naszym nowe propozycye pokoju ze strony Dyrektoryatu, i żądał konferencyi; lecz wkrótce się dowiedziano, że niebył akkredytowany, i odebrał rozkaz wyiechania z naszego Królestwa we 48. godzinach. Wszystkie wiadomości nadchodzące z Francyi głoszą o ciągłych przygotowaniach czynionych tam do nowey expedycyi; korpus od 20,000 ludzi stoi obozem pod *Granville*, a drugi także znaczny blisko *Valogne*. Nadewszystko w *Cherbourg* i *Havre* pracuią z naywiększą usilnością około ekwipowania okrętów i statków przewozowych. O prawdziwym przeznaczeniu tey expedycyi zgoła niewiemy. Tym czasem do wszystkich Generałow komenderuiących wzdłuż brzegów posłane zostały od rządu instrukcye szczegulne na przypadek wkroczenia nieprzyiacioł. Zamieszki w *Irlandyi* nie ustaią. wiele ieszcze powiatow iest zbuntowanych i wiele Osob poaresztowano. — Chociaż Minister oświadczył dawniey, że ostatnia pożyczka dobrowolna wystarczy na opędzenie wydatkow tego-rocznych, widzi się iednak być teraz przymuszonym do zaciągnienia nowey pożyczki od 7 do 8. milionów w *Anglij*, a od pułmiliona w *Irlandyi*. To iego przedsięwzięcie, o którym iuż uwiadomił Dyrektorow banku i znacznieyszych Kapitalistów, sprawiło, że papiery krajowe znacznie spadły. — Lord *Bridport* przybył do *Londynu* i miał długą Konferencyą z P. *Pitt* i Lordem *Spencer*.

z Paryża 9 Lutego z Gazety Berlinskiey.

Rapport Grła Buonaparte z Werony d. 1. Pluviose (20 Stycznia)

„ Przesyłam wam, Ob. Dyrektorowie, 11. sztandarów zdobytych na nieprzyiacielu w bataliach pod *Rivoli* i la *Favorite*. Ob: *Beſſieres*, który one złoży, iest Officerem dystyngwowanym, gdyż ma honor komenderować kompanią mężnych ludzi, którzy widzieli zawsze uciekaiącą przed nimi iazdę nieprzyiacielską, i którzy przez swą nieustraszoność wiele bardzo istotnych posług w tey kampanij dopełnili „

Rapport tegoż Grła datowany 9. Pluviose (28. Stycznia)

„ Dywizya Grła *Angereau* udała się do *Padwy*; przeszła potym *Brentę* i pomaszerowała do *Citadella*, gdzie napotkała nieprzyiaciela, ale ten uciekł za iey zbliżeniem się.

Potyczka pod Carpenedolo. — Generał *Maſſena* udał się do *Vicenza*, z tamtąd do *Baſſano*, i ścigał nieprzyiaciela, który się cofnął za *Brentę*. Wysłany w pogoń odważny Grł *Menard* dognał Cesarskich w *Carpenedolo*, i po potyczce dosyć żywey, zabrał im 800. niewolnika. Grenadyerowie 25tey pułbrygady przeszli most na *Brencie* z bagnetem w ręku, i straszną rzeź w broniących przeyścia sprawili.

Potyczka pod Avio — Dywizya Grła *Jouberta* postępuie za nieprzyiacielem ku wąwozom *Tyrolskim*, lecz marsz iey trudny iest dla przykrey pory roku. Napotkawszy wczoray pod *Avio* tylną straż nieprzyiaciela, po małey utarczce zabrała 300. niewolnika. „

Buonaparte posyłaiąc Dyrektoryatowi 11. Sztandarów, przesłał razem listy przeięte Dworu Papiezkiego, które okazuią proiekt ułożony przez Oyca S. ogłoszenia tey woyny za woynę Religij, skoro będzie zapewnionym o allianſie Cesarskim.

Dyrektoryat uchwalił, aby spiskowi oddani byli do sądu Kommiſſyi woyskowey, gdyż ich uważa, iako tych, którzy zbierali żołnierzy na imie Pretendenta. — Na seſſyi wczorayszey Rady 500. czytano nowe szczeguły o spisku, które iak i poprzedzaiące maią być drukowane. Nayważnieyszym ich punktem iest zupełna pewność, że *Paryż* był głównym mieyscem konspiracyi i w iego murach wszyscy spiskowi mieli się zebrać na wykonanie zbrodniczych swych zamiarów.

Nro. 45.

D O D A T E K

D O

KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 6. MARCA R. 1797. W PONIEDZIAŁEK.

Akt Elekcyi Deputowanego z Powiatow Wileńskiego, Trockiego, i Kowieńskiego.

Niemaſz Obywatela w obſzerney rozciągłości Państwa, ktoryby nie czuł naywyżſzego ukontentowania z wſtąpienia na Tron NAYIASNIEYSZEGO PAWŁA Pierwſzego Pana Naſzego NAYMIŁOSCIWSZEGO. Niemaſz Mieſzkańca w Narodzie Litewſkim, ktoryby niebył przeięty Naywyżſzym uſzanowaniem, naygruntownieyſzą wdzięcznością za te dobrodzieyſtwa, iakie po wſtąpieniu na Nayświetnieyſzy Tron przodkow ſwoich podobało ſię naymiłościwiey, JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI PANU NASZEMU NAYMIŁOSCIWSZEMU, wylać na ten Narod wierny zawſze ſwoim Panom. Liczny Orſzak zwroconych wſpoł-Obywateli naſzych, na długie cierpienie ſkazanych zaſiione role naſze uwolnieniem od Rekruta, zwrocone dawnieyſze podatki Xięſtwa, oto ſą naywſpanialſze znamiona dobroci, ktora Tron Wſzech-Roſsyi oſiadła, oto ieſt cecha tego NAYMIŁOSCIWSZEGO PAWŁA, ktory nie tylko w potędze i mocy, ale w miłoſierdziu i dobroci, ieſt bliſkim obrazem rządzącego Bóſtwa. — Długośmy byli Obywatele Narodu Litt: pod brzemieniem wdzięczności i przywiązania, oczekuiąc pory dać obu tych ſentymentow iak nayżywſze dowody, ale boiaźń narażenia właſnym domysłem Rządu, wſtrzymywała naylepſze naſze chęci. Aż też w ciągu dobrodzieyſtw zlewanych na Narody poddane JEGO potężnemu berłu, podobało ſię NAYIASNIEYSZEMU Y NAYMIŁOSCIWSZEMU Naſzemu Panu tę nayczulſzą dla ſerc naſzych okazać łaſkę, aby z pośrzodka nas wybrany ieden za Deputata do naywſpanialſzego Aktu Koronacyi, był reprezentantem naſzey dla Tronu wierności, i tłumaczem naſzego ukontentowania i wdzięczności. My przeto Obywatele Szlachta Narodu Litt: z trzech Powiatow, Wilenſk: Trock: i Kowien: Uniwerſałem J.O. Xcia Jmci Repnina Feldmarſzałka General Gubernatora Litt: i wielu Orderow Kawalera, łaſkawego i ſprawiedliwego Rządcy naſzego, na ſkutek rozkazu NAYIASNIEYSZEGO JMPERATORA PANA NASZEGO NAYMIŁOSCIWSZEGO pod dniem $\frac{7}{18}$ Mieſiąca Stycznia w Roku 1797. wydanego, zwołani do Miaſta ſtołecznego Guberſkiego Wilna, nie tylko w duchu posłuſzeńſtwa, ale też w duchu naywyżſzey radości i ukontentowania zgromadziwſzy ſię na mieyſce od Rządu nam wyznaczone Dnia $\frac{1}{12}$ Mieſiąca Lutego tegoż Roku 1797. pod Prezydencyą J.W. Franciſzka Romanowicza Prezydenta Sądow Ziem: Wdttwa Wilen: Kawalera Orderu S. Stanisława i po dwudniowym dla naradzenia ſię ſeſsyi Seymikowey odwoływaniu, w dniu nakoniec $\frac{4}{15}$ Mieſiąca Lutego tegoż Roku iednoſtaynemi głoſy, obraliśmy z pomiędzy ſiebie J. W. Michała Radziſzewſkiego Marſzałka Stołowickiego, Kawalera Orderow Pol: za Deputata na Akt naywſpanialſzey Koronacyi NAYIASNIEYSZEGO PAWŁA Pierwſzego JMPERATORA Wſzech-Roſsyi Pana naſzego NAYMIŁOSCIWSZEGO Y NAYIASNIEYSZEY JEGO MAŁZONKI. Oby! BOG prawdy i światłości, wybranemu z pomiędzy nas temu Obywatelowi dodał mocy i dzielności do naywyraźnieyſzego wytłumaczenia uczuciow ſerc naſzych. Niech ten Mąż cnotą i zasługą wsławiony, rowne z nami dzielący ſentymenta dla Tronu złoży w Jmieniu Nas wiernych poddanych życzenia, aby JEGO JMPERATORSKA MOSC Pan Naſz NAYMIŁOSCIWSZY nowym wſparty błogosławieńſtwem Nieba przez świątobliwe przy Koronacyi namaſzczenie, panował w naydłużſze Lata temu ogromnemu Państwu, na ktorego gruntowne uſzczęśliwienie BOG JEGO z ſwoiey dobroci przeznaczył. Aby mu weſpoł z Nayukochańſzą Małżonką JEGO NAYIASNIEYSZĄ MARYĄ FIEDOROWNĄ JMPERATOROWĄ wſzech Roſsyi Panią naſzą Naymiłościwſzą pozwolił cieſzyć ſię licznym Nayiaśnieyſzym potomſtwem, z ktoregoby Tronowi wſzech-Roſsyiſkiemu nigdy na Auguſtach i Tytuſach nie zbywało ku podziwieniu i zazdrości świata. Te naſze życzenia, ten dowod wiernego Poddańſtwa do przenieſienia przed Tron NAYIASNIEYSZEGO Naypotężnieyszego PAWŁA PIERWSZEGO JMPERATORA wſzech-Roſsyi Pana Naſzego Naymiłościwſzego oddaiemy na ręce J.W. Radziſzewſkiego Deputata naſzego, a ośmieleni względami nayłaſkawſzemi JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI P. Naſzego Naymiłościwſzego, odważamy ſię prozby naſze naypokornieyſze podpiſaniem rąk naſzych na oſobnym papierze ſtwierdzone, temuż J.W. Deputatowi powierzyć, obowiązuiąc tegoż J.W. Radziſzewſkiego, aby ile ſię tylko zgadzać będzie z wolą, dobrocią i wſpaniałością NAYIASNIEYSZEGO JMPERATORA Pana Naſzego Naymiłościwſzego ſtarał ſię dla nas nayſkutecznieyſzą wyiednać odpowiedź. — Działo ſię na ſeſsyi ſeymikowey w Mieście Wilnie w Klaſztorze S. Jana Roku 1797. Mieſiąca Lutego $\frac{5}{16}$ Dnia. —

Podpiſano przez Obywatelow trzech Powiatow Wileń: Trock: i Kowieńſkiego. —

z Paryża 9. Lutego.

Minister Woienny pisał d. 7. t. m. do Dyrektoryatu list następuiący:

„ Obywatele Dyrektorowie! Odebrałem w tym momencie list od Grła *Keller mana*, w którym mi donosi o marszu 13tey pułbrygady przez *Alpy* do krajow *Włoskich*. Pisze, że pierwszy batalion stanął pod górą *Cenis*, właśnie wtenczas gdy wystrzał z armaty ostrzegł przeieżdżaiących o zbliżaiącey się burzy, w czasie ktorey podróż przez górę bardzo iest niebezpieczna. — Wskaziciele drog prowadzący 13tą pułbrygadę, chcieli, ażeby na powrót marszerowała, lecz nieustraszone woyska w naywiększym porządku przy odgłosie muzyki drogę swą ciągle odbywały. — Grl *Kellerman* dodaie, że mieszkańcy Kraju tego zapewniali, iż niepamiętaią tak straszney burzy, iak ta, ktorą pierwszy batalion tey pułbrygady zniosł ochotnie. Widzicie więc Obywatele, że obrońcy Oyczyzny wszędzie są niepokonani, i równie umieią nieprzyiaciela zwyciężać iak z przykrością nawet elementów walczyć. „ (podpisano) *Petiet.*

Wypis z listu Grła Buonaparte do Ob. Dyrektora Carnot z Werony 9. Pluviose.

„ Z politowaniem zapatrywałem się na to, co względem mnie rozgłaszaią. Każdy mi stosownie do swych namiętności różne mowy przypisuie. Rozumiem, iż mnie znasz nadto dobrze, Ob. Dyrektorze, ażeby czynności moie duchem czyim natchnione być miały. Zawsze się zaszczycałem dowodami przyiaźni, które mnie i moim okazywać raczyłeś, za co ci wdzięczność prawdziwą winien iestem. Są ludzie, dla których nienawiść iest potrzebą, i którzy niemogąc zaburzyć Rzpltey, cieszą się przynaymniey, że w niey niezgody zasiewać mogą. Co do mnie, iuż mnie ich mowy więcey nie poruszą. Szacunek małey liczby takich osob, iak ty obywatelu i moich współkolegów, zdanie o mnie potomności, a co naywięcey, uczucie wewnętrzne i szczęśliwość moiey Oyczyzny iedynie mnie obchodzą &c.

D. 2. t. m. Rada 500. wydała dekret względem Mandatów zawieraiący w treści: „ Od czasu ogłoszenia tego prawa, mandaty żadnego przymuszonego kursu między prywatnemi osobami mieć nie będą, i Dyrektoryat ceny ich niebędzie więcey stanowił, aż do dnia 1. *Germinal* (21. mar:) publiczne kassy są obowiązane przyimować mandaty według kursu, który miały 19. Stycznia, a to w podatkach za rok 4ty i poprzedzaiące lata, tudzież w zapłacie przymuszoney pożyczki, oraz za kupno dóbr Narodowych, a to tylko 2. pierwszych szóstych cząstek ostatniey czwartey części, stosownie do prawa w tey mierze. Od dnia 1. *Germinal* przyimowane tylko będą w zapłacie dóbr Narodowych, po poprzedzaiącym ich zamienieniu na rewersa w Skarbie Narodowym. Od czasu ogłoszenia tego prawa, mandaty będące ieszcze w publicznych kassach, pod żadnym pozorem nie będą z nich więcey wydawane.

z Paryża 13. Lutego z Gazety Berlińskiey.

Na Sessyi rady 500. dnia 11. Lutego czytane było następuiące od Dyrektoryatu doniesienie: „ *Mantua* poddała się d. 2. Lutego o godzinie 10. w wieczor. Garnizon poszedł w niewolą; Dyrektoryat prześle potym punkta kapitulacyi. — Armia po swoich zwycięstwach w *Tyrolu* bynaymniey nie odpoczywa: ścigała nieprzyiaciela aż do *St. Michel*, i zabrała mu 900. niewolnikow. — Jedna kolumna weszła na territorium Papieskie (tu śmiech powstał) przednia straż pod komendą Generał-Adjutanta *Lasne*, gdzie się także znaydowali grenadyerowie *Lombardscy*, uderzyła na Armią Papieską, przeszedłszy w brod rzekę zabrała iey tył, i moment attaku był momentem rozsypki żołnierzy Papieskich. (bardziey się ieszcze śmieią) — Grenadyerowie *Lombardscy* z bagnetem w ręku zabrali bateryę. — 1000. ludzi Armij Papieskiey dostało się w niewolą, z których 26. iest Officerow; 500. zabitych: zdobyliśmy 8. chorągwi, 14. sztuk Armat, i 8. wozow amunicyinych (to zapewne wszystko, co tam było.] — Jeden Regiment huzarow 10. mil pędził się za kawaleryą iego świątobliwości i nie mogł iey dopędzić. (śmieią się do rozpuku.) — Podpisano *Reubel*. Na żądanie Ob: *Viltard* Rada iednomyślnie dekretowała, że Armia Włoska nie przestaie dobrze zasługiwać się Oyczyznie. — Doniesienie Dyrektoryatu, i mowę Obywatela *Viltard* drukować kazano. — Sessya solwowana w pośrzód oklasków i okrzykow: *Niech żyie Rzpta.*

Wczoray o godzinie 6. w wieczor ogłoszono uroczyście na wszystkich placach publicznych zwycięstwo Armij *Włoskiey* i wzięcie *Mantuy*. Oddziały gwardyi narodowey i woysk liniowych, poprzedzone pochodniami, i maszeruiąc z chorągwiami rozwinionemi assystowały urzędnikowi publicznemu, który miał w zleceniu czytać to doniesienie. —

Generał kommenderuiący Armią Włoską do Dyrektoryatu Wyko: — z Głowney kwatery Bolonij 13. Pluviose [1. Lutego) 5. R.

Obywatele Dyrektorowie! Doniosłem wam przez ostatniego kuryera, o bitwach pod *Avio* i *Carpanedo*. Nieprzyiaciel cofnął się ku *Mory* i *Torbole*, opieraiąc prawe swe skrzydło o iezioro, a lewe o rzekę *Adygę*. Grl *Murat* popłynął na statkach z 200. ludzi, i wysiadł w *Torbole*. — Grl Brygady *Vial*, na czele letkiey infanteryi, po bardzo długim marszu przez śniegi i przykre góry, zabrał tył nieprzyiacielowi, i przymusił korpus od 450. ludzi i 12. Officyerow poddać się w niewolą. Na naywiększą zasługuie pochwałę 4ta i 17sta połbrygada letkiey infanteryi, którą ten mężny Grl prowadził: nic ich niewstrzymywało, zdaie się że przyrodzenie było wzmowie z naszym nieprzyiacielem: czas był okropny; lecz infanterya letka Armij

Włoſkiey, nieznalazła ieſzcze zawady, którey by nie przezwyciężyła. —„— Grł *Joubert* wſzedł do *Roveredo*: nieprzyiaciel, który ufortyfikował wąwoz *Calliano*, sławny zwycięſtwem, któreśmy przy pierwſzym naſzym do *Tyrolu* weyściu, odnieśli, zdawał ſię chcieć bronić nam weyścia do *Trydentu* —„— Grł *Beliard* ſtarał ſię oſkrzydlić go z prawey ſtrony, w tymże czaſie, kiedy Grł Brygady *Vial*, kontynuował ſwóy marſz prawym brzegiem *Adygi*, pobił nieprzyiaciela, zabrał mu 300. niewolnika, i przybył do *Trydentu*, gdzie znalazł w ſzpitalach nieprzyiaciela 2000. chorych, których przy ucieczce ſwoiey, polecił naſzey ludzkości. Zabraliśmy tam kilka magazynow. —„— Tegoż ſamego czaſu, Grł *Maſsena* posłał dwie półbrygady dla uderzenia na nieprzyiaciela będącego w zamku *de la Scala* między *Feltro* i *Primolazo*. Auſtryacy na iego zbliżenie ſię uciekli i cofneli ſię za *Prado*, zoſtawuiąc nam część ſwoich bagażow. —„— Grł *Augereau* zbliżył ſię do *Treviſo*: ſzef ſzwadronu, *Duvivier* poraził kawaleryą nieprzyiacielſką, i zabrał mu kilka ſtanowiſk. (Podpiſano) *Buonaparte*.

Dziennik Francuſki zawiera naſtępuiącą wiadomość z Tyrolu pod d. 2. Lutego. —„—

„ Brygada Grła *Vial* attakowała wioſkę *Lavis*, gdzie nieprzyiaciel w znaczney był ſile: 4ta, 17ta i 29ta półbrygada letkiey infanteryi, wſparte 14tą półbrygadą, opanowały wzgórza po prawey ſtronie tey wioſki, w tym właśnie czaſie, kiedy część tych woyſk pod dowodztwem Grła *Vial* przełamała nieprzyiaciela, ścigała go aż do *S. Michel* i zabrała mu 800. niewolnika. Dwódzieſta dziewiąta półbrygada ſama iedna pokonała 3000. Węgrow. Nazaiutrz nieprzyiaciel żądał zawieſzenia broni na 24. godzin; nowy attak z naſzey ſtrony był dla niego odpowiedzią. —„— Adiutant Grła *Sandos-Lambert* z dwóma tylko karabinierami, dokazał, że Maior i 100. Węgrow broń złożyli.

Buonaparte do Dyrektoryatu Wyk: z główney kwatery *Faenza* 15. *Pluvioſe* [3. Lutego.)

„ Obywatele Dyrektorowie! Dnia wczorayſzego doniosłem wam o weyściu woyſk naſzych do *Trydentu*: Grł *Joubert* zaraz po przybyciu do tego Miaſta, posłał woyſka na ściganie nieprzyiaciela. —„— Grł *Vial* na czele letkiey infanteryi opanował linią *Lavis*: niedobitki Armii Auſtryackiey znaydowały ſię po drugiey ſtronie. Grł *Vial* przeſzedł pieſzo *Lavis*, odpędził nieprzyiaciela aż do *S. Michel*, zabrał 800. niewolnika, i zasłał ziemię trupami. Złączenie ſię Generałow *Maſseny* i *Jouberta* uſkutecznione zoſtało: oſtatni Grł zaymuie linią *Lavis*, która zasłania *Trydent*. —„—

„ Poſtanowiłem okazać wſpaniałość Republikańſką na przeciwko ſiedmdzieſiątletniemu Generałowi *Wurmzerowi*, dla którego fortuna w teraznieyſzey kampanij, bardzo była okrutna, lecz który pomimo to, nie przeſtawał dawać dowodow ſtałości i męſtwa, o czym hiſtorya niezapomni. Otoczony ze wſzech ſtron po batalij pod *Baſsano*, tracąc w iednym momencie część *Tyrolu* i ſwoię Armią, nie traci nadziei, że będzie mógł ſchronić ſię do *Mantuy*, od którey był oddalony na 4. lub 5. dni drogi, przebywa *Adygę*, rozpędza naſzą awangardę pod *Cerea*, przechodzi przez *Molinella* i przybywa do *Mantuy*. Zamknięty w tym Mieście, uczynił 2. lub 3. wycieczki, każda z nich nieſzczęśliwą była dla niego, i na każdey ſam znaydował ſię na czele woyſka. Lecz oprócz bardzo wielkich do przełamania przeſzkod, które naſza linia cyrkumwallacyi oſadzona licznemi Armatami, iemu przedſtawiała, zważyć ieſzcze należy, że działał z żołnierzem, który tylu klęſkami ſerce utracił, i przez choroby osłabionym zoſtał. Ci, którzy zwykli natrząſać ſię z nieſzczęśliwych, będą zapewne uwłaczać sławie tego wielkiego Generała. —„— Grł *Serrurier* z Grłem *Wurmzerem* mieli odprawić wczoray konferencyą dla naznaczenia dnia, w którym ma bydź uſkuteczniona kapitulacya, i dla ugodzenia ſię względem iey punktow.

„ Dywizya Grła *Victor* nocowała d. 1. Lutego, w *Jmola* naypierwſzym Mieście Papieſkim. Armia Oyca S. zrzuciła była moſty i okopała ſię z naywiękſzą uſilnością nad rzeką *Senio*, którą oſadziła Armatami. Grł *Laſne* kommenderuiący Awangardą poſtrzegłſzy nieprzyiaciela, który zaczął na naszych ſtrzelać, rozkazał legionom *Lombardzkim* uderzyć na ſtrzelcow Papieſkich: ſzef brygady *Lahoz*, kommendant legionu *Lombardzkiego*, zgromadził ſwoich Grenadyerow, których uſzykował w kolumnę dla zabrania z bagnetem w ręku bateryi nieprzyiacielſkich. Legion ten pierwſzy raz ieſzcze będący w ogniu, okrył ſię znakomitą sławą: zabrał 14. ſztuk Armat w pośrzod ognia dawanego od 3 lub 4,000. ludzi okopanych. W czaſie tey bitwy wielu Xięży z Krucyfixem w ręku zachęcali żołnierzy do męſtwa. Zdobyliśmy 14. Armat, 8 Chorągwi, 1,000. niewolnika, a do 500. ieſt zabitych. Szef brygady *Lahoz* lekko zoſtał ranniony. Z naſzey ſtrony 40. ludzi ieſt zabitych lub rannych. —„— Woyſko naſze udało ſię do *Faenza*, bramy Miaſta znalazło zamknięte, we wſzyſtkie dzwony na gwałt bito, a poſpólſtwo obłąkane, mnie-mało ieſzcze, że mu zabroni weyścia. Wſzyſcy dowodzcy, mianowicie Biſkup, pouciekali: dwa lub trzy Armatne wyſtrzały otworzyły bramę, a woyſka biiąc ſię weſzły do Miaſta. Prawa woienne upoważniały mnie wydać to nieſzczęśliwe Miaſto na rabunek: ale iak ſię odważyć na tak ſurowe ukaranie całego Miaſta, za wykroczenie kilku Xięży? Posłałem do nich 50. Officerow zabranych w niewolą, ażeby oświecili ſwoich wſpół ziomkow, i dali im poznać niebezpieczeńſtwo, na iakie ſię narażaią przez ſwoie obłąkanie. Kazałem dziś ſtawić ſię przed ſobą wſzyſtkim zakonnikom i Xiężom, przypomniałem im prawidła Ewangelij, i użyłem całego wpływu, który mieć może rozum i potrzeba, dla zobowiązania ich do dobrego ſprawowania ſię: zdaie ſię, że zoſtali przeięci dobremi principiami. Posłałem do *Rawenny* Grła Kamaldulow, dla oświecenia tego Miaſta, iżby ſię

ſtrzegło nieſzczęścia mogącego wyniknąć z dłuższego ich zaślepienia: posłałem także Oyca *dom Ignacio* Przeora Benedyktyńſkiego do *Cezeny*, Oyczyzny teraznieyſzego Papieża, &c. &c. —— Grł *Victor* opanował wczoray *Forli*: dałem mu rozkaz udadź ſię dziś do *Cezeny*. (podpiſano) *Buonaparte*.

P. *Pinkney* Miniſter Stanow ziednoczonych *Ameryki*, wyiechał z *Paryża* d. 5. tego mieſiąca.

z *Medyolanu* 24. *Stycznia*.

Oto iest wypis z Listu pisanego od Kardynała *Busca* do *Albani* Nuncyusza Papiezkiego w *Wiedniu*, o ktorym w zaprzeszłym Numerze namieniliśmy: z *Rzymu* 7. Stycznia. „ Wiadomości udzielone mi w depeszy W. P. pod datą 21 zeszłego Mca, ktore sztafetą przęz *Wenecyą* odebrałem, coraz bardziey czynią nas spokoynieyszemi. Widocznie z niey wynika, że Baron *Thugut* odmienił swe zdanie, i że chociaż w swych mowach ukrywa taiemnice, tyle iednak powiedział, iż wątpić niemożemy o pomocy Cesarskiey, zwłaszcza gdy sam Cesarz i Cesarzowa zapewnili o niey WP. Zdaie się także, iż Baron *Thugut* poważa związek z z nami. Przyśpieszenie wyiazdu Grła *Colli*, okazywana skwapliwość, aby woyska nasze iak naypręndzey widział, zachęcanie nas do odzyskania krajów naszych, są to dowody, iż uważaią nas iako sprzymierzonych. Kiedy zaś Minister nic nie mówił o offiarach, wnosić więc można, że iuż niema tey myśli. Niechcę iednak nadto daleko posuwać nadziei, i niebędę ich zapewne uważał, aż wtedy, kiedy traktat podług posłanych WP. odemnie kondycyi podpisany będzie. Teraz gdy zupełnie umocowany iesteś, Baron *Thugut* nie będzie miał powodu do zwlekania negocyacyi, lecz będzie musiał ostateczną wziąć determinacyą. Co do mnie, póki mieć będę nadzieję pomocy Cesarza, będę odkładał od czasu do czasu negocya yą względem pokoju, który nam Francuzi offiaruią. Niepodobna wyobrazić sobie, ile znieść musiałem natarczywych nalegań dla dania odpowiedzi Posłowi *Cacault*. Jedni wystawiali mi szczęśliwszą przyszłość, drudzy zastraszali groźbami, lecz stały w zamiarach moich i kochaiący honor, miałbym go za spiamiony, gdybym w ciągu negocyacyi z Dworem Cesarskim, chciał wchodzić w iakie z Francuzami umowy. A nim się dał uwieść, ani zatrwożyć, i nigdy na przeciwną nie przeydę stronę, chyba że mnie konieczność do tego przynagli. Znasz mnie, i rozumiem, że Francuzi chętnieby chcieli zawrzeć z nami pokoy, i odebrałem tego nowy dowod w liście pisanym od Nuncyusza z *Florencyi*, ktorego tu kopią wraz z odpowiedzią moią przyłączam, abyś mógł dać świadectwo stałości moiey i dobrey wierze. [Obydwa te listy w zaprzeszłym Numerze umieściliśmy) Spodziewam się, iż Grł *Colli* wkrótce przyiedzie do *Ankony*. Pisałem do Gubernatora w *Macerata*, aby iak skoro w porcie tym stanie, przywitał go tam imieniem moim, i prosił, aby nim do Stolicy uda się, rzucił okięm na woyska nasze w *Romanij*, gdyż tym łatwiey potym względem dalszych urządzeń będzie można z nim rozmowić się.

Reszta w przyszłym Numerze.

z *Medyolanu* 7. *Lutego z Gazety Berlińskiey.*

Oto są proklamacye Grła *Buonaparte* ogłoszone w *Bolonij* d. 31. Stycznia i 1. Lutego:

Proklamacya Grła Komenderującego Armią Włoską.

Armia Francuzka wkracza do Kraju Papiezkiego; wierna będzie prawidłom, których się trzyma. zabezpieczaiąc religią i lud. Żołnierz Francuzki trzyma w iedney ręce bągnet zapewniaiący mu zwycięztwo, drugą zas offiaruie Miastom i wioskom pokoy, opiekę i bezpieczeństwo. W przypadku iakiego sprzeciwienia się. —— 1. Każde Miasto lub wioska, gdzieby za zbliżeniem się Francuzów w dzwon na gwałt uderzono, będzie natychmiast spalone, a urzędnicy będą rozstrzelani. 2. Miasto lub wieś, gdzieby Francuz iaki został zabity, ogłoszone będzie iako zostaiące w stanie woyny; kolumna tam woyska natychmiast uda się, weźmie zakładników i nadzwyczayną nałoży kontrybucyą. 3. Xięża i ministrowie religij iakiegokolwiek bądź nazwiska, maią być zachowani w aktualnym ich stanie, ieżeli podług przepisów Ewangelij postępować będą, a ieżeli przeciw nim wykroczą, będą traktowani po woyskowemu i surowiey karani iak inni Obywatele (podpisano) *Buonaparte*.

Manifest Grła Komenderuiącego Armią Włoską.

1. Papież odmówił formalnie dopełnienia 8go i 9go warunków zawieszenia broni, zawartego w *Bolonij* d. 2. *Meſsydor* [20 Czerwca) za pośrzednictwem *Hiszpanij*, i uroczyście ratyfikowanego w *Rzymie* d. 27. Czerwca 1796. 2. Dwor *Rzymski* nieprzestawał uzbraiać się i zachęcać przez ogłoszone manifesta lud do krucyaty. Woyska iego zbliżyły się o mil 10. do *Bolonij* zagrażaiąc Miastu temu. 3. Dwor *Rzymski* zaczął z Dworem *Wiedeńskim* nieprzyiaźne *Francyi* negocyacye, co dowodzą listy Kardynała *Busca* i wysłanie Prałata *Albani* do *Wiednia*. 4. Papież powierzył komendę woysk swych Grłom i Officerom *Austryackim* przysłanym mu od Dworu *Wiedeńskiego*. 5. Niechciał odpowiedzieć na podane mu od Ob. *Cacault* Ministra Rzpltey Francuzkiey propozycye do negocyacyi o pokoy. 6. Umowa więc zawieszenia broni od Dworu *Rzymskiego* zgwałcona została. Ogłaszam zatym iako zerwane zawieszenie broni zawarte d. 2. *Meſsidor* między Rzptą *Francuzką* i Dworem *Rzymskim*. (podpisano)
Buonaparte.

Miasto *Imola* żądało być wcielonym do Rzpltey *Cispadańskiey*. Senat *Boloński* wysłał 4ch deputowanych dla uskutecznienia tego. —— Głoszą, że w *Korsyce* z powodu rekrutowania zamieszania powstały i że nawet do krwi rozlewu przyszło. Ostatnie iednak z tey wyspy rapporta zawieraią w sobie, że spokoyność przywrócona została, i że wielu hersztow buntu (a między niemi 4ch Xięży, ktorzy porwali się do broni) rozstrzelano.